# RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU METALOWEGO, MASZYNOWEGO, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

TRZY BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA", „PRZEGLĄD DOSTAW" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld., dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, 1/2 str. 60 zł, 1/4 str. 36 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. — Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Devera" - Gdańsk, Langgasse 75. Telefon 11-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. — Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty upadają.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-796

Nr. 50. Poznań, 15 grudnia 1926 Rok VI

## Treść nr. 50:



# Rzut oka na międzynarodowy rynek żelaza i stali.

I

Międzynarodowy rynek żelaza i stali wykazywał w pierwszych miesiącach roku 1926 przeważnie tendencję ociężałą, gdy w maju nagły wybuch powszechnego strajku górników w Anglji, który dopiero w ciągu listopada zlikwidować zdołano, sprowadził w styczności bezpośredniej lub pośredniej pewną niespodziewaną zmianę sytuacji. Strajk górników angielskich, prowadzony z całą surowością i bezwzględnością, stosowaną w walkach zarobkowych i ekonomicznych, spowodował nietylko zamknięcie wszelkich kopalń węgla w zagłębiach Anglji, lecz przyczynił się zarazem do zastanowienia licznych zakładów przemysłu żelaznego oraz fabryk słynnej blachy białej. Czasowy zanik produkcji angielskiej, spotykanej zresztą na wszystkich niemal rynkach świata, nie pozostał bez wpływu na kształtowanie się położenia rynku kontynentalnego. Wpływ ten nie okazał jednak tak doniosłego znaczenia, jak na podstawie przedłużania się walki — w przewidywaniach sfer zainteresowanych — prawie powszechnie sądzono.

Ponieważ danych statystycznych za rok cały jeszcze nie posiadamy, przytaczamy poniżej dla informacji — stan produkcji żelaza i stali w kilku ważniejszych krajach za pierwsze półrocze 1926:

**Produkcja żelaza i stali:**

| | Stany Zjed. Ameryki | | Francja | | Belgja | | Niemcy | | Anglja | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Surów żel. | Stal | Surów żel | Stal | Sur. żel. | Stal | Sur. żel. | Stal | Sur. żel. | Stal |
| | w 1000 l. t. | | w 1000 m. t. | | w 1000 mt | | w 1000 mt | | w 1000 l. t. | |
| 1925 grudz | 3082 | 3741 | 706 | 618 | 212 | 195 | 848 | 990 | 519 | 616 |
| 1926 styczeń | 3316 | 4150 | 763 | 661 | 138 | 111 | 689 | 79[illegible] | 534 | 636 |
| luty | 2923 | 3802 | 707 | 630 | 202 | 153 | 63[illegible] | 816 | 502 | 704 |
| marzec | 3442 | 4488 | 772 | 726 | 281 | 240 | 717 | 950 | 569 | 784 |
| kwiec. | 3450 | 4124 | 768 | 683 | 288 | 261 | 668 | 867 | 539 | 661 |
| maj | 3481 | 3945 | 783 | 667 | 300 | 266 | 736 | 9[illegible] | 89 | 46 |
| czerw. | 3235 | 3750 | 778 | 693 | 295 | 29[illegible] | 720 | 977 | 42 | 33 |
| 1925 I. półr. | 19001 | 22416 | 4082 | 3567 | 1532 | 43[illegible] | 557[illegible] | 683 | 3373 | 3776 |
| 1926 I. półr. | 19847 | 24259 | 4571 | 4060 | 1504 | 1322 | 4161 | 530[illegible] | 2275 | 2874 |

Porównanie ogólnej produkcji I. półrocza 1926 z odpowiednim czasokresem roku poprzedn., wykazuje w Stanach Zjednoczonych Ameryki nieznaczny wzrost. Podane natomiast dotychczas cyfry pro-

dukcyjne przemysłu francuskiego, wskazują na znaczne zwiększenie się produkcji. Równy objaw dostrzec byłoby można również w produkcji przemysłu belgijskiego, lecz strajk w zagłębiu Charleroi zniewolił cały szereg zakładów wytwórczych do unieruchomienia fabryk, co na ogólny wynik wpłynęło ujemnie. Gdyby nie strajk, produkcja przemysłu belgijskiego — w okresie sprawozdawczym — byłaby w poważnej mierze przerosła wytwórczość roku 1925. — Produkcja przemysłu niemieckiego wzrosła wprawdzie w miesiącach maju i czerwcu, ogólny stan z I- półrocza 1926 stoi daleko niżej wyniku wytwórczości z roku poprzedniego. Zaznaczyć należy, że w następnych miesiąc., zatem pierwszych II-półrocza zaobserwowano w Niemczech dalszy wzrost produkcji, dzięki czemu procentualny stosunek ograniczenia zdolności wytwórczej, wynoszący w czerwcu 35%, obniżył się w lipcu na 32½%, a w sierpniu na 30%. Ze względu jednak na nietrwałość podłoża, na którem opierało się to odprężenie przesilenia w niemieckim przemyśle żelaza i stali, sfery gospodarcze Niemiec, traktując objaw ten jako przejściowy, spoglądały na pomyślniejszą konjunkturę ostatnich miesięcy z rezerwą i pewną nieufnością.

Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że pomyślniejsze położenie ostatnich miesięcy n i e m i e c k i e g o  r y n k u  ż e l a z a uzależnione zostało w wielkiej mierze od przejawów i unormowania się wydarzeń w angielskim przemyśle tworzyw podstawowych. Łatwo to zrozumieć, wziąwszy pod rozwagę, że ubytek produkcji węgla angielskiego w pierwszych 12 tygodniach strajku wynosił około 60 miljonów ton węgla. Rozwinięty i wysokim poziomem eksploatacji wyróżniający się przemysł węglowy w Niemczech, dla wydobycia tej ilości węgla, potrzebowałby 5½ miesięcy. Ubytek produkcji wielkiego przemysłu żelaznego w Anglji w miesiącach maju, czerwcu i lipcu, obliczają na 1,3 do 1,5 miljonów ton surówki żelaza oraz 1,8 do 1,9 miljonów ton stali. Ilość tę przemysł niemiecki, francuski i belgijski zdolen byłby uzupełnić w przeciągu miesiąca, przy wyzyskaniu całej swej zdolności wytwórczej.

Wpływ ubytku produkcji angielskiego przemysłu żelaznego na stan popytu surówki na rynku niemieckim, był nieznaczny. Niemcy eksportowały w pierwszem półroczu 1926 około 30.000 ton miesięcznie, podczas gdy przywóz wynosił około 7—8 tys. ton.

Połowę eksportowanej z Niemiec surówki wywożono do Stanów Zjednoczonych, natomiast Anglja — mimo wygaszenia swych wysokich pieców, odebrała w kwietniu i w maju tylko przeszło 1 000 ton. Ogólny import surówki do Anglji wynosił w miesiącu czerwcu 1926 r. 8 457 t., podczas gdy w czerwcu 1925 przywieziono na rynek angielski przy pełnem uruchomieniu przemysłu 14.312 ton surówki.

Stan importu i eksportu żelaza, stali i niektórych towarów żelaznych w Niemczech w pierwszem półroczu 1926 przedstawiał się następująco:

**Przywóz i wywóz żelaza i stali.**

| (w 1000 ton) | styczeń | luty | marzec | kwiecień | maj | czerwiec |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Przywóz | 67,6 | 69,3 | 69,4 | 83,6 | 88,2 | 109,1 |
| Wywóz | 391,2 | 376,6 | 466,4 | 471,6 | 400,6 | 423,1 |

| (w 1000 ton) | styczeń | luty | marzec | kwiecień | maj | czerwiec |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Żelazo prętowe i formowe | 82,2 | 80,4 | 99,1 | 116,2 | 83,7 | 93,8 |
| Blacha i drut | 83,6 | 75,5 | 86,3 | 88,6 | 80,1 | 82,6 |
| Żelazny materjał bud. dla kolejnictwa | 38,5 | 35,0 | 55,7 | 40,4 | 36,9 | 49,6 |
| Rury i materjał walcowany | 32,4 | 28,3 | 36,0 | 30,3 | 40,0 | 32,2 |

Według powyższego, stwierdza się również w czerwcu pewną zwyżkę, lecz marzec i kwiecień — pod względem wartości eksportowych — nie dorównuje w żadnym stopniu ani w swej pozycji, ni też co do głównych gatunków materjału wywozowego, pozycjom z równego czasokresu uprzedniego roku. Ogólny jednakże eksport żelaza i stali — w porównaniu z I półroczem 1925 — wzrósł z 1,64 milj. ton na 2,51 miljonów ton. Ponieważ zaś stan zatrudnienia niemieckiego przemysłu żelaznego w roku 1925 był znacznie większy i korzystniejszy, przeto w ciągu sześciu miesięcy okresu sprawozdawczego ożywionemu ruchowi wywozowemu, przeciwstawia się osłabiona zdolność nabywcza rynku wewnętrznego.

W miesiącu lipcu zwiększyły się na niemieckim rynku wewnętrznym możliwości zbytu, co wydaje się być tem charakterystyczniejsze, gdyż zazwyczaj miesiąc ten, stanowiący niejako schyłek sezonu, jest tak w produkcji jak handlu spokojniejszy. Objaw ten przypisują częściowo realizacji programu rządowego na polu wyszukiwania możliwości produkcyjnych dla przemysłu dotkniętego długotrwałem przesileniem.

W ciągu I półrocza 1926 ceny na surówkę, żelazo prętowe i formowe nie uległy ważniejszym zmianom na niemieckim rynku wewnętrznym, co również odnosi się do cen eksportowych, aczkolwiek działalność na zniżkę konkurencji belgijsko - francuskiej wpływała ujemnie na kształtowanie się poziomu cen światowych. Stan ten zmienił się wszakże wydatnie już w pierwszych tygodniach II półrocza, które w wyniku przedłużającego się ubytku podaży angielskiej, przyniosły z sobą nieuchronną zwyżkę cen.

L. P-wicz.

(Dokończenie nastąpi).

# Ostatnie wydarzenia w przemyśle żelaznym.

**Rozmowa z b. ministrem J. Kiedroniem.**

Od b. ministra p. Kiedronia, prezesa Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, otrzymał przedstawiciel nasz szereg b. ciekawych wyjaśnień, które poniżej podajemy.

— Czy Syndykat, założony przed rokiem z terminem do 30 czerwca 1927 r., zostanie przedłużony? Czy Pan Minister nie ma wrażenia, że zajść mogą pewne trudności wewnętrzne, któreby mogły spowodować rozpadnięcie Syndykatu?

— Mam nie wrażenie, ale pewność, odpowiedział p. Minister Kiedroń, że Syndykat będzie utrzymany. Wynika to z całego przebiegu naszych posiedzeń, odbytych w ostatnich tygodniach, ostatnio zaś w dniu 3 grudnia. Dyskusja

jest jeszcze przewidziana co do pewnych punktów układu syndykackiego, ale sama zasada została już przyjęta, co powitałem z tem większem zadowoleniem, że nie można zupełnie bez troski patrzeć na najbliższą przyszłość naszego przemysłu żelaznego.

— Czyżby optymistyczne artykuły i wzmianki, dość często pojawiające się w prasie, były nieuzasadnione?

— Tak i nie. Niewątpliwie jest pewne ożywienie na rynku, jest znaczne jego uporządkowanie dzięki b. ścisłej kontroli, jaką nad hurtową sprzedażą żelaza roztacza Syndykat, jest również dość duży eksport nawet za oceany, do Kalifornji, do Japonji i nie dziwię się, że prasa nasza skwapliwie notuje takie objawy, zwłaszcza te egzotyczne, ważne, bo roznoszące imię Polski aż na drugą półkulę a zarazem dające zatrudnienie naszym robotnikom w hutnictwie. Ale nie powinniśmy zapominać, że przemysł angielski wraca do walki konkurencyjnej, że przemysł kontynentalny ma znacznie lepsze od nas urządzenia techniczne i warunki kredytu, że brak nam w kraju nietylko rud wysokoprocentowych, ale i starego żelaza, które musimy importować z zagranicy w wielkich ilościach. Pozostaje nam dużo jeszcze do zrobienia w zakresie zwiększenia wydajności i specjalizacji w produkcji, jej potanienia i normalizacji. Nie sądźmy też, że w dziedzinie handlu wewnętrznego wszystko już zostało uporządkowane i skoordynowane.

— A w dziedzinie handlu zagranicznego, Panie Ministrze? Dlaczego nie bierzemy jeszcze udziału w porozumieniach międzynarodowych?

— Słusznie użył Pan Redaktor wyrażenia „jeszcze". Widocznie już Pan wie o jednogłośnie przyjętej przez nas w zasadzie myśli nawiązania kontaktu z Międzynarodowym Kartelem Żelaznym, którego prezes, p. Laurent, pisał do mnie, zapraszając nas do Paryża na wymianę zdań. Uważamy jednak, że „jeszcze" oficjalnie nie możemy występować i że uprzednio powinniśmy uzgodnić nasze wewnętrzne sprawy syndykackie. Ale to wiele czasu nie zajmie i sądzę, że już w najbliższych tygodniach będziemy mogli wziąć udział w rozmowach z Kartelem oficjalnie. Nieoficjalnie już dzisiaj nawiązaliśmy z nim pewien kontakt, gdyż p. Korzycki, Dyrektor Związku Hut Polskich i p. Aulagnon, który wraz z p. Dyrektorem Rogowskim stoi na czele Sosnowieckiego Towarzystwa Fabryk Rur i Żelaza, rozpoczęli w Paryżu rozmowy, celem zapoznania się z punktem widzenia zrzeszonych w kartelu przemysłowców belgijskich, francuskich, luksemburskich i niemieckich.

— Jeszcze jedno pytanie. Panie Ministrze, czy są uzasadnione obawy, że nastąpi wkrótce podwyżka cen żelaza?

— Przemysł hutniczy tej podwyżki nie chce i ze swej strony robi jak największe wysiłki, by ceny żelaza utrzymać na obecnym poziomie. Niestety, w ostatnich czasach zaszedł cały szereg faktów, ogromnie pogarszających jego położenie: podskoczenie cen na stare żelazo, podniesienie frachtów przez koleje, a ostatnio grozi nam jakoby nowe podniesienie zarobków robotniczych. Stanowisko nasze utrzymania cen za żelazo na obecnym poziomie możliwe jest tylko w razie utrzymania także zarobków robotniczych w obecnej ich wysokości, w przeciwnym razie ceny istotnie musiałyby wzrosnąć, czego przemysłowcy nie uważają za wskazane.

— Sumując roczną pracę Syndykatu, czy Pan Minister uważa ją za dodatnią, nie dla przemysłu żelaznego, bo w to nikt nie wątpi, ale dla całości naszego życia gospodarczego?

— Stanowczo tak, bez wahania odpowiedział p. Minister Kiedroń. Dla jednego z najbardziej podstawowych przemysłów został stworzony teren, na którym porozumiewają się producenci i między sobą i z hurtowymi odbiorcami. Przemysł przetwórczy skarżył się przejściowo na dość surowe warunki Syndykatu, ale i on uznaje korzyści, jakie istnienie Syndykatu przynosi, a zwłaszcza przyniesie. Za bardzo ważne z państwowego punktu widzenia uznać należy fakt, że Syndykat obejmuje cały kraj, a jego siedziba w Katowicach dowodzi rosnącego zespolenia G. Śląska z pozostałemi ziemiami Rzpltej. Jeżeli Pana Redaktora bliżej interesują kwestje przemysłu żelaznego, to chętnie Panu prześlemy mające się w lutym ukazać roczne sprawozdanie Syndykatu.

Patrząc od roku na pracę p. dyrektora Balcera i jego współpracowników, mogę być pewien, że sprawozdanie to da bardzo kompletny obraz nietylko tego, co wykonał Syndykat, ale całego żelaznego przemysłu i handlu w Polsce.

**M. H.**

# Utrudnienie wywozu żelaza do Rumunji.

## Skutki podniesienia rumuńskiej taryfy kolejowej.

Z dniem 15-go ub. m. weszła w życie opracowana przez specjalną delegację Polski i Rumunji, zmieniona taryfa polsko-rumuńska. Stawki przewozowe na kolejach polskich zostały te same, natomiast stawki za przewóz kolejami rumuńskiemi podwyższono, dostosowując je do ostatniej podwyżki taryfy wewnętrznej rumuńskiej, która, jak wiadomo, wynosi 100% poprzedniej.

Ciekawym jest w tej sprawie fakt, że delegacja rumuńska, w dążeniu do zastosowania w taryfie konwencyjnej polsko-rumuńskiej stawek ostatnio podwyższonej swojej taryfy wewnętrznej, potrafiła bez żadnego sprzeciwu ze strony polskiej przeprowadzić postulaty swoje, wywołując nawet u poszczególnych delegatów strony polskiej przekonanie, że podwyższenie stawek w nowej taryfie jest dla większości towarów polskich wcale a wcale nieznaczne.

Kiedy w trakcie prowadzenia prac nad zmianami omawianej taryfy zwracano się do Ministerstwa Komunikacji z zapytaniem, jak przedstawia się sprawa nowych stawek rumuńskich na przewozy towarów polskich, otrzymano odpowiedź od osoby dobrze poinformowanej, że zmiany stawek taryfowych wahają się naogół w granicach od 30% do 112% i że produkty masowego wywozu polskiego do Rumunji, mianowicie: żelazo handlowe, blacha żelazna, drut i t. d. nie odczują zbytnio tej podwyżki, gdyż stanowi ona w grupie żelaza ca 48%.

Sądzono wówczas, że wyróżnienie produktów hutnictwa nastąpiło wskutek zrozumienia dzisiejszego stanu rzeczy przemysłu żelaznego polskiego, walczącego już od szeregu miesięcy z konkurencją niemiecką i czeską na rynku Rumunji. Tymczasem zawiedziono się boleśnie, albowiem, mimo uspokajających zapewnień czynników „miarodajnych" z Ministerstwa Komunikacji, wyróżnienie w taryfie rumuńskiej, jeśli ma miejsce, to w każdym razie nie w odniesieniu do hutnictwa, na którego artykuły stawki podwyższono od 40% do 217%, w zależności od grupy towarów przewożonych i odległości do punktów wyładowania od granicy polskiej. Ażeby nie posądzono nas o zarzut gołosłowny, przytoczymy następujące liczby porównawcze:

Koszt przewozu 1 tony żelaza handlowego i drutu od granicy polskiej do Bukaresztu (573 km.) wynosił według taryfy poprzedniej zł. 45.06, obecnie zaś wynosi zł 96.10 czyli o zł. 51.04 więcej aniżeli poprzednio, tj. podwyżka w tym wypadku stanowi 113,2%.

Koszt przewozu 1 tony wyrobów z żelaza lanego, rur i t. d. od granicy polskiej do Campia Turzii (732 km.) wynosił poprzednio zł. 82,97, obecnie zaś zł. 263,40, czyli

o zł. 160,46 więcej niż poprzednio, t. j. podwyżka w tym wypadku stanowi 317,5%.

Koszt przewozu 1 tony blachy grubej żelaznej lub stalowej od granicy polskiej do Portu Constanza wynosił poprzednio zł. 50.95, obecnie zaś wynosi zł. 105.50, czyli o zł. 54,55 więcej aniżeli poprzednio, t. j. podwyżka w tym wypadku stanowi 107%.

Obliczenia powyższe były robione, przyjmując kurs lei = zł. 4.98.

Sądzimy, iż przykłady te wystarczą na to, ażeby przekonać się, że czynniki polskie, biorące udział w pertraktacjach taryfowych, niezupełnie dokładnie zdawały sobie sprawę z tego, co się wokół nich dzieje, bowiem trudno przypuszczać, ażeby dla względów ogólno-państwowych zgodzili się oni na to, by koleje zaprzyjaźnionej z nami Rumunji żądały od eksportera polskiego pięć razy wyższej opłaty przewozowej od tej, jaką pobierają koleje państwowe Polski za transporty na tej samej odległości. A przecież tak jest w istocie, bo koszt przewozu 1 tony żelaza walcowanego (drutu) w Polsce wynosi od Częstochowy do Śniatynia (716 km.) zł. 20.40 gr., w Rumunji zaś przewóz na tej samej odległości (716 km.) wynosi według nowej taryfy 2,240 lei czyli zł. 111.55. Dlatego też, zdaniem naszem, sprawa zmiany taryfy polsko-rumuńskiej została załatwiona ze szkodą dla Polski, gdyż przyznają chyba nawet delegaci ministerjalni, że w interesie gospodarczym Polski leży, ażeby wywóz jej produktów nie był tamowany przynajmniej do państw zaprzyjaźnionych; podwyższenie zaś taryfy rumuńskiej w tym stopniu, w jakim zostało dokonane, nietylko utrudni, ale wprost uniemożliwi polskiemu eksporterowi utrzymanie się na rynku rumuńskim, wobec konkurencji przemysłu niemieckiego i czechosłowackiego, korzystających z taniego transportu rzecznego (Dunajem), a więc nie opłacającego tych horendalnych stawek na kolejach rumuńskich. Pożądanem przeto jest, by czynniki, kierujące sprawami gospodarczemi Państwa naszego, zechciały już dzisiaj zastanowić się nad sposobami naprawienia błędu, powstałego najprawdopodobniej, wskutek małego zainteresowania się sprawami gospodarczemi osób, które brały udział w pracach delegacji do spraw jedynej dotąd związkowej taryfy polsko-rumuńskiej. -aw.-

# Możliwość eksportu maszyn i narzędzi rolniczych do Mandżurji i kraju „Trzechrzecza".

Nasze wytwórnie maszyn i narzędzi rolniczych winny zwrócić uwagę na możliwość wprowadzenia maszyn i narzędzi rolniczych na rynku Mandżurji i kraju „Trzechrzecza". Władze emigracyjne kraju Trzech Wschodnich Prowincyj półn. Mandżurji starają się osiedlać na olbrzymich i żyznych obszarach tego terytorjum, którego powierzchnia wynosi przeszło 1 miljn. km.², a zaludnienie tylko 38 miljn., nowe partje kolonistów z południa Chin i obsadzać niemi miejscowości w prowincjach Giryńskiej i Heilundzańskiej. Kolonizatorska działalność Rządu w Mukdenie przybrała obecnie szerokie rozmiary i dla zachęty nowych przybyszów z południa udzielają władze znacznej pomocy w żywym inwentarzu, ziarnie na zasiew, oraz w formie długoterminowego kredytu na zagospodarowanie. Opieka tegoż Rządu idzie dalej, gdyż prócz materjalnej pomocy, stara się on dać kolonistom pojęcie o europejskich sposobach uprawy ziemi; w tym celu zorganizowano w Mukdenie stację agronomiczną, która bezpłatnie zaznajamia słuchaczy z ważniejszemi zagadnieniami uprawy roli W r. b. sprowadzono 10 tysięcy kolonistów z południa Chin. Zapotrzebowanie ze strony urzędu emigracyjnego i kraju „Trzechrzecza" wytworzyło chwilowo taką sytuację na rynku w Charbinie, że z wiosną r. b. żaden ze składów importerów cudzoziemskich nie mógł dostarczyć narzędzi rolniczych, gdyż wszystek zapas został rozchwytany. Bogaty kraj, zwany „Trzechrzeczem", dający surowce i pracę kilku kompanjom eksportowym angielskim i amerykańskim, zasługuje na bliższe poznanie, bo zamożność jego mieszkańców, obszary chutorów i nowoczesny sposób uprawy ziemi powodują znaczny popyt na maszyny i narzędzia rolnicze. Kraj ten, położony na północ od Chajłaru, głównego ośrodka handlowego dla handlu z Mongolją, zamknięty jest trzema dopływami rzeki Arguni: Ganem, Chaułem i Derbułem. Z Chejłarem, centrem życia administracyjnego, handlowego i kulturalnego, łączy „Trzechrzecze" bita droga długości 130 wiorst, po której w czasie dobrej pogody kursują samochody, zresztą zaś komunikacja odbywa się końmi. Ludność stanowią przeważnie Rosjanie, którzy mieszkają w chutorach i zajmują się uprawą roli, hodowlą bydła, pszczelnictwem, myśliwstwem i rybołówstwem na ziemiach, dzierżawionych dawniej od Mongołów, a obecnie od administracji chińskiej. Półtora roku temu ilość tych właścicieli chutorów wynosiła 20.000 osób, ale osiedlanie się nowych trwa dalej, a sieć chutorów pokrywa coraz gęściej cały obszar, chociaż odległe są one, niejednakowo od siebie w niektórych miejscach o 5 wiorst w innych o 45. Z rejonu tego wywozi się futra, piasek złoty, zboże, masło, kiszki i doskonałą wełnę, a wwozić można narzędzia rolnicze, części zapasowe, przybory myśliwskie, wszelkie wyroby potrzebne do gospodarstwa wiejskiego, jak narzędzia wyroby żelazne, uprząż, a z materjałów włóknistych wszelkie, niewyłączając jedwabnych. Normalne ceny i dobra jakość towaru mogą zapewnić doskonały zbyt na tym rynku, przyczem orjentować się należy w zaraniu eksportowej działalności, popytem dawnej rosyjskiej wsi w Zabajkalu i kraju Przyamurskim. Polskie wytwórnie maszyn rolniczych winny poważnie zająć się sprawą otwarcia jak najrychlej wspólnego składu fabrycznego w Charbinie. Jest to konieczne, gdyż konkurencja posiada składy na miejscu, które dzięki temu, że towar można przedstawić klijentowi natychmiast, mają bardzo poważne obroty.

Tadeusz Szukiewicz

# Stan przemysłu taborowego.

Przemysł taborowy w Polsce istniał przed wojną w postaci dwóch fabryk wagonowych — jednej w b. Kongresówce — drugiej w Małopolsce. Zakres działalności tych fabryk przystosowany był do lokalnych wymagań i po ustąpieniu zaborców okazał się zupełnie niewystarczającym dla zaspokojenia nawet niewielkiej części potrzeb tak dużego kraju jakim jest Polska, w dziedzinie zaś budowy parowozów żadna z dzielnic kraju nie posiadała ani jednej fabryki. Po ustąpieniu zaborców i po przejęciu Kolei Polskich przez władze polskie zjawiła się nieodzowna potrzeba reorganizacji egzystujących fabryk w sensie przystosowania ich do potrzeb Państwa, a po zorjentowaniu

się co do ilości parowozów i wagonów, jakie sieć kolejowa potrzebować będzie, okazało się, że stare wytwórnie zadaniu temu sprostać nie zdołają i że należy powołać do życia dalsze wytwórnie taboru. W trudnych jednak i niepewnych tak politycznie, jak i ekonomicznie warunkach niemożliwem było oczekiwać, aby takie wytwórnie powstały z inicjatywy prywatnej, bez wydajnej pomocy Skarbu — potrzeba zaś była nieodzowna i nagła, to też kierowane temi wymaganiami Polskie Koleje Państwowe zawarły z przedsiębiorstwami prywatnemi szereg umów, które miały gwarantować stałą i długoletnią produkcję tych wytwórni, dając im oczywiście warunki zapewniające możliwą rentowność przedsiębiorstwa i gwarancję bezpieczeństwa zaangażowanych kapitałów.

W ten sposób wytwórnie już istniejące przed wojną odbudowały się i dostosowały do postawionych im zadań, zaś nowe całkowicie zostały pobudowane i w konsekwencji porobiły bardzo poważne inwestycje, które pociągnęły za sobą zaangażowanie znacznych kapitałów. Wszystko to było robione wychodząc z założenia tego zapotrzebowania na tabor, jaki przewidywały kompetentne czynniki Kolei Państwowych.

W pierwszych latach istnienia Państwa mało liczono się z budżetem, którego określenie było prawie niemożliwe z powodu niepomiernych wydatków inwestycyjnych, które musiały znajdować pokrycie w inflacji. Z biegiem czasu spostrzeżono, iż z budżetu normalnego Koleje nie są w stanie robić inwestycyj, które we wszystkich państwach były pokrywane wieloletniemi pożyczkami obligacyjnemi. Pożyczek tych Polskie Koleje nie miały, a więc musiały zahamować i to bardzo raptownie w końcu roku 1923 budowę nowego taboru.

Wytwórnie jednem rozporządzeniem znalazły się w położeniu kompletnego zatrzymania produkcji bez żadnych widoków na najbliższą przyszłość, li tylko z możnością wykończenia tych rozpoczętych jednostek taboru, na które posiadały już w magazynach swoich materjał. Oczywista rzecz, że stan taki nie mógł być trwałym i był tylko przejściowym. Czynniki miarodajne, rozumiejąc sytuację nietylko swoją, ale i warunki zatrudniania dużych rzesz robotniczych w wytwórniach taboru kolejowego, po raptownem zahamowaniu wytwórczości, wymogły na wytwórniach zastosowanie się do minimalnego programu, takiego mianowicie, który mieścił się w ramach budżetu Kolei Państwowych. W ten sposób przez lata następne wytwórnie taboru kolejowego znalazły się w stanie wegetacji, nie zważając na to, że zapotrzebowanie na nowy tabor istniało, ale ograniczone ramki budżetu zmusiły Koleje do zaspokojenia potrzeb swych taborem, który pod każdym względem był niezadawalającym.

Wytwórnie taboru do 1926 roku prawie w całej rozciągłości zdążyły skompletować swoje warsztaty pracy i postawić je na współczesnym poziomie wymagań technicznych, jednak małe zatrudnienie wytwórni tych, zakreślonych na dużo większą produkcję, o której wyżej wspomniano, nie pozwoliło wytwórniom doprowadzić swej organizacji wydajności i techniki produkcji do poziomu, odpowiadającego wymaganiom współczesnym.

W tych to warunkach rzeczą jasną jest, że wytwórnie krajowe nie mogą dojść do odpowiednio niskich cen wyrobów swoich, a tem bardziej wykazywać jakichkolwiek zarobków, czego najlepszym dowodem jest, iż wytwórnie taboru kolejowego w bilansach swych nie wykazują prawie żadnych zysków, o ile nie wykazują strat. Jeśli zwrócimy się ku zapotrzebowaniu taboru kolejowego, to na zasadzie danych, wykazanych przez Polskie Koleje Państwowe, możemy skonstatować, iż przed wybuchem strajku angielskiego Koleje posiadały ilościowe nadmiar taboru, jednakowoż taboru w stanie dalekim od tego, jakim powinien być w normalnych warunkach dzisiejszej organizacji Kolei. Wzmagający się z dnia na dzień przewóz węgla, po wybuchu strajku w Anglji, wykazał odrazu brak taboru kolejowego, tak w sensie wagonów, jak i w sensie parowozów. Po pierwszym miesiącu wzmagającego się eksportu zabrakło wagonów. Parowozy również nie mogły przewozić żądanej ilości ciężkich pociągów.

Wówczas Koleje Państwowe zdecydowały się na zmianę swej polityki i zamówiły znaczną ilość taboru w wytwórniach krajowych, jednak wytwórnie te, otrzymawszy tak znaczną ilość zamówień na tabor z krótkim terminem dostawy, nie mogły w tak krótkim czasie, jak to byłoby pożądane, zacząć dostaw, ponieważ ani organizacja ich, ani organizacja dostawców surowych materjałów, nie były w stanie pokonać w krótkim czasie postawionych im zadań. W chwili obecnej fabryki taborowe podjęły produkcję, aby zadośćuczynić wzmożonemu zapotrzebowaniu, jednak nie mając pewności stałego zatrudnienia po ukończeniu dorywczego pilnego obstalunku, nie wyszły poza zakres normalnej pracy, z tą ilością zatrudnionych robotników, którą posiadały poprzednio, z tą jedynie różnicą, że personel swój zatrudniały przez pełną ilość dni w tygodniu. W dalszym ciągu w chwili obecnej program produkcji wytwórni taboru musi być utrzymany na poziomie obecnego zatrudnienia, które jest przewidziane na najbliższe przyszłe miesiące. W tych warunkach niepewności zatrudnienia na przyszłość krajowe wytwórnie taboru kolejowego nie są w stanie poczynić odpowiednich kroków do najlepszego zorganizowania swej pracy — w celu obniżenia kosztów produkcji, ponieważ podjęcie produkcji w zakresie całkowitej wydajności wytwórni mogłoby spowodować zlikwidowanie w bardzo krótkim czasie wszystkich obstalunków i niemożność utrzymania w jako tako rentujących się warunkach warsztatów pracy. Spoglądając wstecz na ostatnie miesiące, widzimy, iż w miesiącach letnich wytwórnie taboru kolejowego doszły prawie do kompletnego zatrzymania produkcji i wegetowały, pracując przeciętnie od 3—4 dni w tygodniu.

Rzeczą jasną jest, że każda branża przemysłu podlega pewnym wahaniom konjunktur, jednak taka branża ciężkiego przemysłu, jak wytwórnie taboru kolejowego, nie może podlegać tak dużym wahaniom, jakim podlegała w latach ostatnich, — i jeśli czynniki miarodajne uważają, iż w całym zespole warunków gospodarczych egzystencja wytwórni taboru kolejowego, zajmujących bardzo wybitne miejsce, nie powinna być zakwestjonowaną — muszą wytyczne polityki gospodarczej rządu zatrzymać się na takich planach inwestycyjnych w dziedzinie taboru kolejowego, któreby dały możność Kolejom Państwowym dostosowania stanu taboru do współczesnych wymagań i jednocześnie pozwoliły wytwórniom krajowym, przez odpowiednią organizację swoich placówek, produkować po najniższych cenach, uzyskując odpowiednie oprocentowanie dla kapitałów, bądź zainteresowanych w wytwórniach, bądź mających być zainwestowanemi, aby obniżyć koszty produkcji.

Oczywiście, że nie może być pominiętą i kwestja zyskowności ciężkiego przemysłu, bo jeśli narzekamy na brak kapitałów, które powinny znaleźć zastosowanie w przemyśle naszym, to musimy mieć na widoku ich rentowność, bez której nie znajdziemy amatorów, ani w kraju, ani w szczególności zagranicą do umieszczenia kapitałów w polskim przemyśle.

W tym celu powinna znaleźć swoje miejsce zasada wypełniania zobowiązań w zawartych umowach, które dałyby na przyszłość rękojmię, że kapitały, zaangażowane w polskim przemyśle pracującym na potrzeby Państwa, mają trwałą i niewzruszoną podstawę.

Inż. Jerzy Komorowski.

## Ulgi dla hutnictwa żelaznego w Brazylji.

Na mocy dekretu prezydenta Brazylji zostały przyznane pewne ulgi tym przedsiębiorstwom przemysłowym, które przyczynią się do rozwoju hutnictwa żelaznego w Brazylji. Mianowicie, rząd zagwarantował na przeciąg lat 25 wolność celną dla wszystkich bez wyjątku maszyn hutniczych, jak również dla tych maszyn, które mają służyć do elektryfikacji kraju w drodze wykorzystania siły wodnej, do celów komunikacyjnych oraz do wytwarzania cementu. Następnie rząd udzielać będzie pożyczek w wysokości ogólnej do 5.000 kontos'ów (ok. 3 miljn. złotych w złocie) w stosunku 1:1 do własnych funduszów przedsiębiorstw. Koncesjonarjuszami mogą być też cudzoziemcy. Ich obowiązkiem jest wzniesienie zakładów wielkopiecowych i walcowni o wytwórczości dziennej najmniej 20 ton, przyczem po rozpoczęciu działalności huty będą ustępowały rządowi około 30 procent wytwórczości po cenach nie wyższych od odpowiednich notowań importerów żelaza cif port przywozowy.

## Drobne wiadomości

### Z przemysłu cynkowego.

W dniach 13 i 14 b. m. odbyły się dalsze narady syndykatu cynkowego w Berlinie. Na porządku dziennym była sprawa przedłużenia działalności syndykatu. Jak już swego czasu donosiliśmy, sprawa ta napotyka na dość poważne trudności. Na posiedzenie wyjechał z Katowic generalny dyrektor zakładów „Hohenlohego", inż. Ciszewski.

### Brak węgla na prowincji.

W ciągu ostatnich tygodni dają się zauważyć duże zmiany na rynku węgla w kraju. Zmiana w kierunkach naszego eksportu, w związku z ustaniem wywozu węgla do Anglji a wzmożeniem zbytu węgla do Włoch, Austrji i Szwajcarji, jak również odciążenie naszych środków transportowych do portów i zastąpienie ich przez wagony tych państw, do których wywozimy, wywarły duży wpływ na nasz rynek. Przedewszystkiem zmniejszony eksport skłonił kopalnie do intensywniejszego wykonywania zamówień wewnętrznych. Jednak zmiana kolejności przydziału wagonów nie poprawiła sytuacji szerokich sfer konsumentów, gdyż będąca do nadzwyczajnego rozporządzenia czynników miarodajnych ilość wagonów użyta była dorywczo natomiast obecnie przypadła do dyspozycji przemysłu. Wskutek takiego przegrupowania naszych środków przewozowych pogorszyła się sytuacja w dziale węgla opałowego, którego przewozi się ostatnio znacznie mniej, niż podczas akcji Komisarza Rządu. Na prowincji odczuwa się dotkliwy brak węgla, to też płacą się tam ceny niewspółmiernie wysokie. Za tonę węgla loco kopalnia odbiorcy z małych stacyj odbiorczych płacą o 2—3 zł więcej od transakcyj normalnych. Przedsiębiorcy węglowi zapewniają, że po zaspokojeniu potrzeb miast, znajdzie się odpowiednia ilość towaru dla odbiorców prowincjalnych, tem bardziej iż ilość wagonów na potrzeby wewnętrzne będzie stale rosnąć dzięki zmniejszeniu się eksportu.

### Książki nadeszłe do recenzji.

Dr. B. Siew **„Lettlands Volks- und Staatswirtschaft"** (Müllersche Buchdruckerei, Riga, Herderplatz Nr. 1).

Wieńczysław Krzywicki **„Dzieje Polityki Celnej"** Warszawa (Wydawnictwo Związku Polskich Organizacyj Rolniczych).

X. Walerjan Adamski **„Zjednoczenie Młodzieży Polskiej"** (Zjednoczenie Młodzieży Polskiej Skł. Gł. „Ostoja").

Dr. Adolf Vieth, „Band X." **„Wechsel- und Scheckkunde"** (Industrieverlag Spaeth & Linde, Berlin).

K. Diehl u. P. Mombert **„Arbeiter und Maschine"** (Ausgewählte Lesestücke zum Studium der Politischen Oekonomie).

Henryk Tennenbaum **„Czynniki Gospodarcze w Polityce Światowej"** (Wydawnictwo „Przeglądu Politycznego".

## Celowość reklamy

w czasopismach fachowych niejednokrotnie już udowadnialiśmy na podstawie dowodów i faktów. Nawet najwięksi potentaci przemysłu jak naprzykład Ford, słynny król samochodowy twierdzi, że gdyby on przez jeden miesiąc zaniedbał stałego reklamowania się, natenczas zmniejszyłaby się zaraz jego olbrzymia produkcja samochodów, wysyłanych do wszystkich krajów kulturalnych świata. Umiejętnie zorganizowana reklama jest potęgą, której niestety nasz przemysł i kupiectwo w znacznej mierze nie docenia. — Z tej też przyczyny, nad ofertami wysyłanemi przez nas, w których na podstawie danych rzeczywistych wskazujemy na poczytność i rozpowszechnienie pisma naszego w całym kraju, przechodzi się obojętnie, acz częstokroć z własną stratą, do porządku dziennego.

Otóż dla stwierdzenia pożytku, płynącego z ogłaszania się w „Rynku Metalowym i Maszynowym, zamieszczamy poniżej wyjątek z otrzymanego listu z Libertowa, w którym między innemi czytamy:

„Libertów, dnia 1. grudnia 1926.

Szanowna Redakcja
Rynku Metalowego i Maszynowego
w Poznaniu

„Dziękując uprzejmie Wielmożnemu Panu Redaktorowi za łaskawe udzielenie mi informacyj i wskazanie odbiorców na chmiel, z których to wskazówek skorzystałem z powołaniem się na Jego „Rynek Metalowy".

Ośmielam się również złożyć bardzo gorące podziękowanie Szanownej Redakcji za okazaną dla mnie tak cenną pomoc, jak umieszczenie ogłoszenia w „Rynku Metalowym i Maszynowym", gdyż do czasu obecnego zgłosiło się dużo firm o mój wyrób mat sufitowych, których starać się będę obsłużyć jak najstaranniej i będę Szanownej Redakcji bardzo zobowiązany.

Kreślę
z prawdziwym szacunkiem
Ludwik Kuźma
Libertów p. Swoszowice".

Listy podobnej treści dochodzą rąk naszych codziennie, a świadczą one wymownie o skutkach i korzyściach, osiąganych przez reklamę w piśmie naszem.

Przy ustanawianiu budżetu reklamy na rok przyszły, zechcą Szan. pp. interesenci wziąć powyższe pod łaskawą rozwagę, o ile zależy im na zdobyciu odbiorców we wszystkich dzielnicach kraju. Administracja.

## Bracia Malak, Żnin.

Maszyny, używane w gospodarstwach rolnych, jak: maneże 1—4-konne, młocarnie cepowe, sieczkarnie, kartoflarki można na dogodnych warunkach zakupić w firmie **Bracia Malak Żnin,** której ogłoszenie znajduje się w niniejszym numerze. Uważamy, że firma ta nie wymaga specjalnego polecenia jej Szanown. czytelnikom, bowiem nazwisko znanych i szanowanych ogólnie właścicieli samo za siebie przemawia. Dodamy jeszcze, że firma powyższa udziela pp. handlarzom znacznych ustępstw.

## Rozszerzenie zakresu produkcji Fabryki Maszyn Precyzyjnych, Tow. Akc. „Inventia" w Poznaniu, ul. Łazarska 6.

Założone przed kilku laty Towarzystwo Akcyjne „Inventia" wytknęło sobie jako główne zadanie produkcję przedmiotów bądźto zupełnie niewyrabianych w kraju lub też fabrykowanych w ilości niedostatecznej. Wziąwszy pod rozwagę poważną w Polsce konsumcję rowerów, dla pokrycia której zabrała od nas zagranica w roku 1925 przeszło 20.000.000 złotych, „Inventia" w Oddziale I swych zakładów wytwarzać poczęła rowery, które od chwili ukazania się na rynku wewnętrznym zdobyły pełne uznanie. Zarząd fabryki, licząc się z wpływami przemożnej konkurencji obcokrajowej, zaprowadził w swych zakładach system wytwórczości według wzorów najlepszych angielskich fabryk, nie szczędząc kosztów i nakładu na inwestycje. Fabryka buduje wszelkiego rodzaju rowery męskie, damskie i dziecięce, turystyczne, wyścigowe, półwyścigowe szosowe z łącznikami na zewnątrz lub wewnątrz na mosiądz lutowane. Roczna produkcja wynosi przeszło 30.000 rowerów. — Oddział II, Fabryka Maszyn Precyzyjnych wytwarza pod marką „Inventia" gryzy pierwszorzędnej jakości, prócz tego tryby, ślimaki i wszelkie części zapasowe do samochodów i różnych innych maszyn, również taczki żelazne w trzech wielkościach oraz wykrojniki i tłocznie wszelkiego rodzaju. Rdzennie polską placówkę tę wytwórczą polecamy usilnie poparciu sfer interesowanych kupiectwa i przemysłu w tem przekonaniu, że przytoczone wyżej wyroby, sprowadzane w większej części z zagranicy, obecnie nabywać będą wyłącznie ze wskazanego przedsiębiorstwa, które tak pod względem produkcji, jak zdolności konkurencyjnej stoi na wyżynie swego zadania.

## Firma A. Krawczyk, Poznań, Rynek Łazarski 19

Szanownym naszym Czytelnikom polecamy znaną i solidną firmę: **A. Krawczyk, Poznań, Rynek Łazarski 19,** wyrabiającą automatycznie śruby toczone i części fasonowe z mosiądzu, stali, żelaza oraz toczone części do radjoaparatów i elektryczności. Na powyższą firmę zwracamy szczególną uwagę, jako na przedsiębiorstwo, które taniemi, solidnemi i precyzyjnemi wyrobami ze wszech miar zasługuje na względy i poparcie. Dodać jeszcze musimy, że firma A. Krawczyk wykonuje wszelkie wyżej wymienione przedmioty również na obstalunek, po nadesłaniu odpowiednich wzorów.

## Zapytania nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC" w Poznaniu

**Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesentom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.**

**Nr. 2146. Która firma w Polsce dostarcza „Staniol" w bibułach?**

**Nr. 2227. Proszę o podanie fabryk, które dostarczają śrubki z mosieżnej blachy (t. zw. Messingblechverschraubungen für Petroleumkannen) do baniek naftowych?**

**Nr. 2228. Prosimy o podanie fabryk, dostarczających śrubki do wkręcania (mosiężne) do baniek.**

**Nr. 2234. Która fabryka wyrabia łapki żelazne na lisy?**

**Nr. 2238. Prosimy o podanie fabryk w Polsce, wytwarzających drobiazgowe zabawki od 2 do 5-ciu groszy sztuka.**

**Nr. 2241. Prosimy o podanie korzystnego źródła zakupu lasek trzcinowych.**

Nr. 2245. Która firma dostarcza ziarnka marmurowe, białą mąkę marmurową, perlmutt, glimmon w łuskach (Glimmerschuppen) i ziarnka marmuru krajowego do fabrykacji marmuru sztucznego?

Nr. 2247. Które firmy wyrabiają rolety do wystaw sklepowych z blachy falistej lub części składowe, jak blachę falistą i sprężyny do rolet?

Nr. 2250. Która firma wyrabia lub dostarcza maszynki do mięsa?

Nr. 2251. Która firma dostarcza sprzążki, kółka i nity do skóry?

Nr. 2252. Która firma dostarcza pluskiewki żółte podwójne?

Nr. 2255. Która firma zakłada lub posiada urządzenia dla wytwórni lodu sztucznego?

Nr. 2256. Która firma lub fabryka podjęłaby się skutecznej naprawy karteru motoru (motocyklowego) aluminjowego i jedynie aparatem samospawalnym do aluminjum?

Nr. 2258. Która fabryka w Polsce dostarcza maszyny, służące do wyrobu siatek drucianych?

Nr. 2259. Która firma dostarcza aparaty do cynkowania bez nagrzewania kotła?

Nr. 2266. Prosimy o podanie nam adresu fabryk, wyrabiających ocynkowaną blachę falistą.

Nr. 2272. Która fabryka w kraju wyrabia węgle retortowe do elementów i bateryj kieszonkowych?

Nr. 2274. Która firma wyrabia wełnę papierowa, w różnych kolorach i gatunkach papieru?

Nr. 2275. Prosimy o podanie firmy, która fabrykuje wagi mosiężne na słupkach mosiężnych dla sklepów masarskich?

Nr. 2276. Prosimy o podanie fabryki, wyrabiającej części metalowe do podwiązek, szelek i tym podobnych spinek.

Nr. 2277. Uprasza się o podanie wytwórni, wyrabiającej laski trzcinowe.

Nr. 2280. Uprasza się o podanie firmy lub fabryki, która wyrabia wagi belkowe z talerzykami mosiężnemi.

Nr. 2281. Uprasza się o podanie firmy lub fabryki, która wyrabia dymaki.

Nr. 2282. Uprasza się o podanie firmy lub fabryki, która wyrabia wiertarki (Bohrmaschine).

Nr. 2283. Urasza się o podanie firmy lub fabryki, która wyrabia kowadła oraz imadła.

Nr. 2284. Uprasza się o podanie firmy lub fabryki, która wyrabia siatki metalowe dla filtrów do pomp?

Nr. 2288. Która firma dostarcza podkówki żelazne do obcasów dla roboczego obuwia?

Nr. 2290. Gdzie można otrzymać uszka i taśmy firmowe do obuwia?

Nr. 2291. Prosimy o podanie adresu, możliwie wprost z Litwy, na grzyby suszone; zapotrzebowanie na kilka worków.

Nr. 2293. Prosimy o wskazanie firmy, wyrabiającej lub dostarczającej w Polsce obicia papierowe na trumny.

Nr. 2294. Która firma wyrabia butle stalowe na tlen, odpowiadające nowoczesnym wymaganiom?

Nr. 2296. Która firma w Polsce dostarcza Staniol w bibułach?

Nr. 2297. Która fabryka w Polsce wyrabia flaszki blaszane, (blaszanki, bańki) do napełniania płynem, do czyszczenia metali?

Nr. 2298. Która z firm krajowych lub zagranicznych wyrabia żelazo faliste na bijaki do młocarń szerokomłotnych (karby)?

Nr. 2299. Która fabryka wyrabia kubki do elewatorów (Elewatorbecher) i po jakiej cenie, z czarnej i białej blachy?

# DZIAŁ BUDOWLANY i DRZEWNY

## Ruch budowlany w Polsce, a bezrobocie.

**Ekspansja sił inżynierskich Ameryki zagranicę. — Rynek pracy dla nich w Polsce. — Warunek „Ullen et Co". — Praca Polaków zagranicą. — „Zmniejszyć bezrobocie"!**

O ile w Ameryce, gdzie budownictwo najbardziej jest rozwinięte w porównaniu do całego świata, mówi się o nadmiarze sił fachowych wówczas dopiero, gdy interesy wewnętrzne państwa zostaną zaspokojone i wtedy dopiero czyni się starania w kierunku znalezienia poza granicami kraju zarobków, o tyle u nas jest naodwrót: sił fachowych mamy aż nadto wiele, jednak, pozwalamy na to, ażeby one emigrowały z kraju, ewent. pozostawały bez zajęcia, dajemy natomiast pracę obcokrajowcom.

Dla inżynierów amerykańskich, ojczyzna ich nie przedstawia żadnego pola pracy. Wskutek tego powstała masowa emigracja poza granice własnego kraju do państw obcych, gdzie budownictwo jest albo w kolebce dopiero, albo w stadjum rozwoju. W pierwszym rzędzie, jako odpowiedni rynek pracy dla sił amerykańskich, wysunęła się na czoło Polska. Brak takich inwestycyj, jak: kanalizacja, tramwaje, które są u nas niemal, że nowością, budowa dróg, mostów, kolei itp., sprowadza do nas całe falangi fachowców obcych.

Rynek pracy w Polsce — to złote jabłko dla inżynierów amerykańskich.

Ameryka dba o los swoich obywateli, nic więc też dziwnego, że przy zawieraniu umowy o przeprowadzenie inwestycyj w Polsce, zawarowała sobie bezwzględne prawo obsadzania stanowisk kierowniczych ludźmi swoimi. Ponieważ wogóle warunki umowy przedstawiały się dla nas dosyć korzystnie, zgodziliśmy się na taką klauzulę.

Cóż jednak dzieje się z naszymi fachowcami, z naszymi inżynierami? — Nie mając odpowiedniego zajęcia, a uznając konieczność podtrzymania życia, biorą się za pracę, bez względu na jej rodzaj, byle przynosiła choć takie zyski, które pozwolą na bodaj najprymitywniejsze utrzymanie. Wielu zaś jest takich, którzy, nie mogąc znaleźć żadnego zarobku, zapisują się jako bezrobotni umysłowi, lub, co zdarza się częściej, nie mają żadnych dochodów. Niema na świecie kraju, gdzie nie byłoby Polaka na stanowisku kierowniczem, odpowiedzialnem. Niema na świecie kraju, do którego podniesienia gospodarczo Polak nie przyłożyłby swojej cegiełki. Kimże byli Malinowski i Folkierski dla Ameryki przez poprowadzenie w Andach najwyżej położonej linji kolejowej? Kimże był przyjaciel Mickiewicza Domejko, który odkrył pokłady saletry w Chile? Tak jedni, jak i drugi, przez pracę swoją, bezpośrednio przyczyniali się do podniesienia krajów obcych. — Wielu mamy obecnie inżynierów zajmujących stanowiska na terenach wszystkich, tylko nie ojczystych?

Niema najmniejszej wątpliwości, że ludzie ci chętnie porzuciliby pracę dotychczasową, by tylko znaleźć podobną w ojczyźnie.

Niestety-nie umiemy myśleć i czuć praktycznie, czego najlepszym dowodem — przeprowadzanie u nas inwestycyj przez ludzi obcych, nie znających ani naszych warunków, ani terenu pracy. Daliśmy im w ręce, mówiąc potocznym językiem, kawał chleba, przez to samo pozbawiając go własnych obywateli.

Cała niekonsekwencja naszego postępowania ujawniła się w powyżej wspomnianej umowie: wołamy — „zmniejszyć wszelkiemi siłami bezrobocie", a jednocześnie odbieramy możność pracy swoim, ofiarując ją cudzoziemcom.

Czy przy traktowaniu z „Ullen et Co" nie należało dobrze zastanowić się nad skutkami, jakie z tego mogą powstać? Teraz już zapóźno. Czas nam jeszcze jednak stwierdzić, że przy szalonym u nas głodzie pracy, gdzie setki i tysiące ludzi niema kawałka chleba, by go do ust włożyć — napychamy kieszenie obcym. Fakt ten, jako dowód smutnej rzeczywistości — polskiej konsekwencji, długo pozostanie aktualny i żywo obchodzący wszystkich bez różnicy, w szczególności zaś bezpośrednio zainteresowanych.

**W. Ż-ski.**

## Kemmerer o budownictwie.

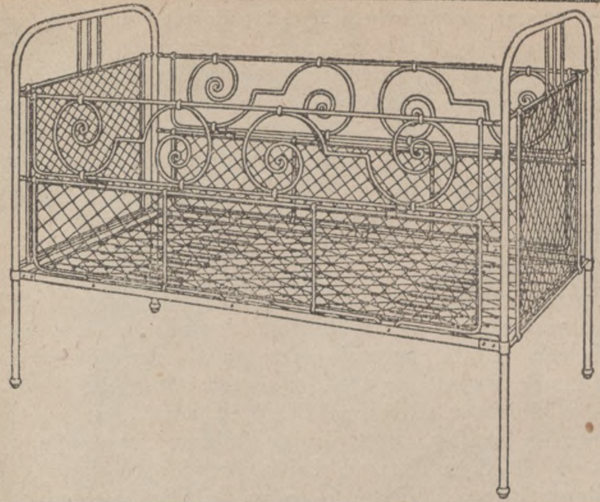
Nie zajmując się specjalnie kwestją budowlaną, misja Kemmerera daje kilka w tej sprawie wskazówek. Na pierwszem miejscu zaleca, aby rząd dał zapewnienie, że nie będzie powtarzał polityki wywłaszczeniowej. Gwarancja taka winna być dostatecznie silna, by wzbudzić zaufanie i spowodować napływ kapitału do przedsięwzięć budowlanych. Program ograniczeń w dysponowaniu swoją własnością winien ustać. Lokatorzy nowowybudowanych domów winni być także pociągani do podatku, opłacanego przez wszystkich, gdyż to nie przyczynia się do zwiększenia budownictwa. Także należy zerwać natychmiast z polityką udzielania moratorjów w płaceniu komornego i podatków. Zaleca się już obecnie przystąpić do wprowadzenia nowoczesnych metod szacowania realności miejskich i oddzielnie szacować grunty miejskie i wznoszone na nich budynki. Jest godnem polecenia, aby stawki podatkowe dla Skarbu od wszystkich gruntów i budynków były jednakowe w całem Państwie, zaś dodatkowe podatki gminne od nieruchomości miejskich powinny być regulowane zgodnie z potrzebami gminy.

## W sprawie cen drzewa w lasach państwowych.

Dowiadujemy się o znacznych zwyżkach taks, już stotowanych od 15 listopada rb., w Łuckiej Dyrekcji Lasów państwowych i mających nastąpić w niedalekiej przyszłości w innych dyrekcjach. Rozumiemy, że ustalenie taks w stosunku do konjunktur i rezultatów przetargów leży w kompetencji i interesie Dyrekcji oraz Departamentu Leśnictwa, podkreślić jednak musimy, że ceny na surowiec drzewny na terenie Rzplitej winny się kształtować zależnie od kosztów przewozu jego do miejsc przeróbki oraz cen zbytu — i te tylko czynniki winny wpływać na różnicę cen w poszczególnych dyrekcjach. Faktyczny stan rzeczy jest daleki od tego.

Pozatem, ceny w poszczególnych Dyrekcjach podnosi się niejednocześnie a w najpóźniejszych porach roku, wytwarzając w ten sposób gonitwę w kole 12-tu miesięcy. Zbędnem jest dowodzenie, że ten system jest błędny i nigdy nie pozwoli dojść do regulacji cen w kraju, boć mogą być wypadki zarówno cen za niskich, jakoteż za wysokich

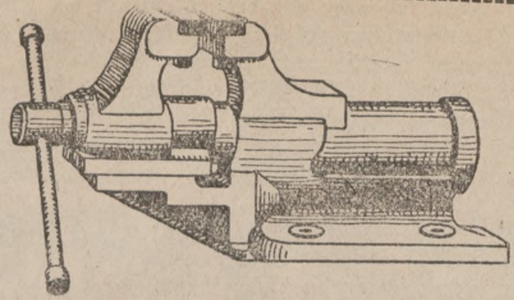
Przemysł drzewny jest sezonowy: rozpoczyna kampanję w październiku, przed rozpoczęciem poręb przemysłowiec



# Poznańska Fabryka Sprzętów Metalowych

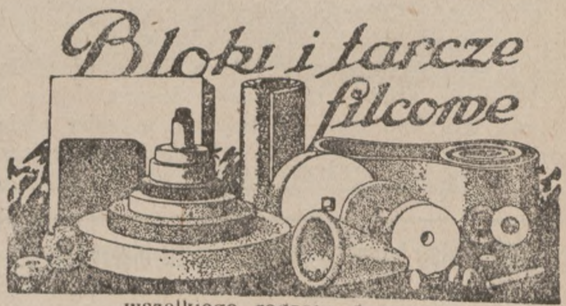
SPECJALNOŚĆ: Łóżka dla dorosłych. Łóżka dziecięce Umywalki stoł. i szafkowe 8232

**Biuro sprzedaży: Wroniecka 6-8**
**Telefon 2160**



# IMADŁA

dostarcza w różnych wielkościach
**Fabryka Maszyn Górniczych**
KATOWICE - ZAŁĘŻE.
3304




wszelkiego rodzaju dostarcza

# R. KUNERT i Ska T. z o. p.

**Poznań, Plac Św. Krzyski 1**
**— Telefon nr. 29-21 —**
2818

# ANTONI DYMNICKI, FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH W JAROSŁAWIU



**Taczki całożelazne**
lekkie, silne, niewywrotne, o pojemności 60, 80, 100, 120, 140, 160, l. Model nowy znacznie ulepszony.

**Kółka do taczek**
patent. żelazne, samoczynnie się smarujące z panewkami do wymiany. Wyroby nieprześcignione w konstrukcji i trwałości. Tysiące w użyciu. Liczne referencje pierwszorzędnych odbiorców. 2828



## ZYSKOWNE ARTYKUŁY DLA SKLEPÓW ŻELAZNYCH

F.T.S.

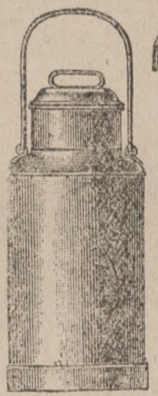
# Fabryka Wyrobów Metalowych i Blaszanych

## Fr. Strehlau - Toruń

**Telefon nr. 188** 5857d **Telefon nr. 188**

**Bańki do mleka 2—20 ltr. — Sitka do mleka 9—26 cm. — Mierniki do mleka 15 i 20 ltr. — Kubły do mleka 50, 60, 75 ltr. — Litrówki 1/4, 1/2, 1 ltr. niewzorcowane. — Łyżki do zbierania śmietany.**

**Wykonuje się wszelkie części, tłocznie z blachy miedzianej, mosiężnej, cynk. i białej**







musi znać cenę surowca, aby sprzedając swoją produkcję dla zdobycia środków obrotowych, ustalić na nią ceny, a nie być zaskoczonym po 2-ch miesiącach pracy decyzją płacenia za surowiec nie zwyżki normalnej 10—15%, którą mógł przewidywać, ale 30—80% rujnującej całą jego kalkulację. Niejednokrotnie w Komitecie Drzewnym ustalono, że wszelkie zwyżki taks winny być ogłaszane we wrześniu każdego roku, co mogło mieć również w rb. miejsce, gdyż ceny na materjały zwyżkowały już we wrześniu. Różnicy między cenami wrześniowemi i listopadowemi nie było żadnej.

To też należałoby poddać rewizji zarówno same zasady konstruowania taks, jakoteż i terminy ich stosowania, rozpatrzyć obecnie istniejące taksy przy wysłuchaniu opinji organizacyj drzewnych i wstrzymać stosowanie zaprojektowanych wysokich taks do czasu ich rewizji i określenia.

## Elektryfikacja miast.

Mimo zastoju w ruchu budowlanym daje się zauważyć w ostatnich czasach, specjalnie w tych miastach, gdzie kierownictwo spoczywa w energicznych i pełnych inicjatywy rękach, powstawanie coraz to nowych urządzeń dla użytku publicznego. W pierwszym rzędzie widzimy zakładanie elektrowni miejskich, które należą do instalacyj, niezbędnych dla rozbudowy miast. Ponadto służą one miastu po pierwszych 2—3 latach istnienia, jako bardzo hojne źródła dochodów, z których pokrywa się w wielu miastach cały szereg innych wydatków, nie mających nic wspólnego z samą elektrownią. Miasta, które urządziły u siebie elektrownie, stwierdziły ponadto jeszcze i inne bardzo dodatnie wpływy, jakie elektrownia za sobą pociąga. I tak zwiększyło się w tych miastach znacznie bezpieczeństwo przed kradzieżami i ogniem, polepszyły się warunki zdrowotne wskutek bardzo łatwego doprowadzenia światła do krańców miasta, wreszcie zaznacza się ruch budowlany na gruntach zwykle w tych okolicach tańszych. Niewątpliwie wielkiem ułatwieniem dla tych miast jest ta okoliczność, że krajowa wytwórnia silników Dieslowych S. A. B. E. M. S. udziela na bardzo dogodnych warunkach długoterminowego kredytu i to w walucie obiegowej (w zł. papierowych), czyli w tej samej walucie, w której są przewidziane dochody miasta. Nie naraża się przeto miasta na żadne spekulacje walutowe, a zarazem spełnia nakaz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, względnie Ministerstwa Skarbu, aby wszelkie zakupy komunalne dokonywać w walucie polskiej.

## Z rynku materjałów budowlan., drzewa, metali, blachy i żelaza

### MATERJAŁY BUDOWLANE.

**Warszawa, 14. 12.** Notowania artykułów technicznych i pomocniczych dla przemysłu metalowego za tonę franco wagon st. załad.: cegła ogniotrwała, normalna 80 złotych, kopulakowa 85 zł, glina ogniotrwała mielona 30 zł, mączka szamotowa 50 zł, zaprawa szamotowa 45 zł, kamień wapienny 5 zł.

**Lublin, 13. 12.** Na rynku materjałów budowlanych brak zainteresowania z powodu ukończonego sezonu. Ceny utrzymują się na tym samym poziomie. Notowano: deski stolarskie I gat. za 1 m³ 60 zł, ciesielskie — 80, kantówka rżnięta (belki) według ścisłych wymiarów 90, ciosana różnych wymiarów I gat. za 1 m³ 60 zł, drzewo okrągłe I gat. kloce 30—40 cm. 35, cegła 1000 szt. loco budowa 45, dachówka Karpiówka za 1000 szt. I gat. loco wagon st. załad. 93, felcówka 170, eternit za 1000 szt. 510. Papa 1×10 mtr. 8—11, wapno za 100 kg loco skład 5,50, loco st. załad. zł 3,80, kafle kwadratele niepolewane za szt. 0,18, polewane 0,35, berlińskie 1,80, komplet drzwiczek hermetycznych I gat. 10,50, ruszta za 1 kg 0,50, płyty kuchenne za 1 kg 0,50, piecyki za 1 kg 0,70, kociołki za 1 kg. 0,56, zamki francuskie 1 komplet 6—7, skrzynkowe 12, zawiasy do drzwi 0,65, okienne wielkie 0,30 zł za sztukę.

### DRZEWO.

**Warszawa, 14. 12.** Parowa Fabryka Posadzek Dębowych. Jakób Zymann (Gęsia 30, tel. 404-32 i 216-70): notuje za metr kw. dębowej klepki posadzkowej loco skład, gatunek eksportowy 1.00 dol., 1-szy gat. — 8,50 zł, 2-gi gat. — 7,75 zł. Tafle posadzkowe od 14-23 zł za metr.

### METALE.

**Warszawa, 14. 12.** Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27, notuje następujące ceny w zł za kg: miedź stara 2,40, mosiądz 1,70, rotgus 2,10, cynk stary 0,90—0,95.

**Warszawa, 14. 12.** Surówka Staporków (loco huta) Nr. 0 210 zł, Nr. 1 — 200 zł, Nr. 2 — 190 zł, Nr. 3 — 180 zł, surówka Częstochowska fr. st. załad. Nr. 0 — 200 zł, Nr. 1 — 190 zł, Nr. 2 — 185 zł, Nr. 3 (mart.) 175 zł, złom żeliwny 145 zł, żelazo handl. 325 zł, bednarka gorąco walcowana 325 zł, zimno walcowana 390 zł.

**Berlin, 15. 12.** Urz. not. w R. M. za 1 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz, cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg) 130¼, oryginalny surowy cynk hutniczy (w woln. obr.) 0,66½—0,67½, cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 0,60—0,60½, oryginalne aluminjum hutnicze 98—99% w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 2,10, dtto w sztabach walców. i ciągnion. 2,14, nikiel czysty 98—99% 3,40—3,50, antymon Regulus 1,15—1,20.

**Nowy Jork, 14. 12.** Zamknięcie. Cts za 1 lb. Miedź Lake loco 13,70, elektrolit loco 13,60, na grudzień 13,45—13,55—13,50, styczeń 13,50, Casting rafinery loco 13⅛, cyna Straits loco 68,75 — 99% loco 66,75, ołów N.-Jork loco 7,90, East St. Louis loco 7,80, cynk N.-Jork loco 7,40, East St. Louis loco 7,05, srebro zagr. 53,75, aluminium 98—99 proc. 26,80, nikiel w sztabach 35, blacha biała 5½ dol. za tonę, żelazo żelazo 19¾.

**Londyn, 15. 12.** Urz. not. w Ł. za 1 tonę. Miedź Standard p. kasa 57¼—57⅜, 3 mies. 58—58⅛, Settl. 57¼, elektrolit 64¼—64¾, best selected 63—64¾, elektro-wirebars 64¾, cyna Standard p. kasa 310—310¼ — 3 mies. 301¼—301½, Settl. 310, Banka (obr. nieof.) 315, Straits (obr. nieof.) 318, ołów zagr. dost. natychm. 29⅛, dalsze term. 29 7/16, Settl. 29⅛, cynk zwykły dost. natychm. 33, dost. term. 33, Settl. 33, wolfram (not. nieof.) 18 (za kawałek).

### METALE SZLACHETNE.

**Berlin, 15. 12.** Srebro ca 0,900, w sztabach 73½—74½ R. M. za kg złoto w woln. obrot. 2,80—2,82, platyna w woln. obrot. 13—15½ R. M. za gram.

**Nowy Jork, 14. 12.** Zamknięcie. Srebro zagran. 53,75 cts za 1 oz. (= 31,1 gr.).

**Londyn, 15. 12.** Zamkn. Srebro 24⅝, na dostawę 24 11/16 d. za 1 uncję.

### BLACHA.

**Warszawa, 15. 12.** „Polska Cynkownia“, Warszawa, Piękna 11a, notuje następujące ceny za kg fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I gat. 20 ark., w snopku 1,10 zł — 22 ark. w snopku zł 1,15.

### ŻELAZO.

**Nowy Bytom, 15. 12.** Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshuette P. G. S. — reprezentacja S. A. Wdowiński w Warszawie), cena za tonę 200 zł loco stacja Nowy Bytom.

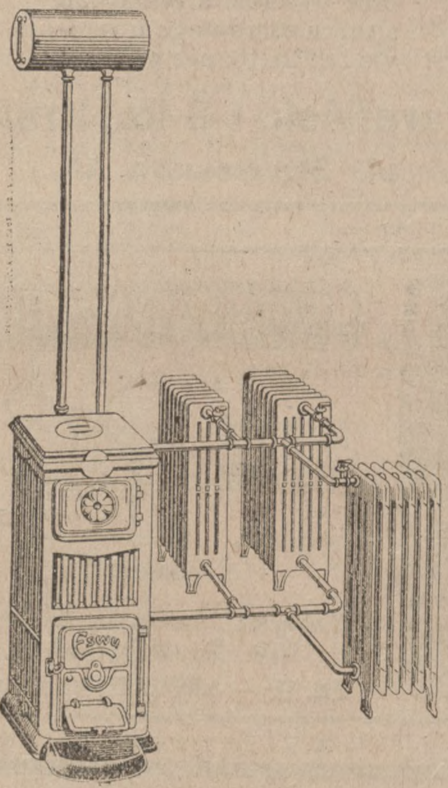
## Złoty w dniu 15 grudnia 1926.

**Gdańsk** przekaz 57,07—57,21, gotówka 57,18—57,32, **Berlin** przekaz 46,58—46,82, **Nowy Jork** przekaz 11,75, **Ryga** przekaz 64, **Amsterdam** przekaz 25, **Zurych** przekaz 57,50, **Medjolan** przekaz 252, **Londyn** przekaz 43,50, **Praga** przekaz 375,37—377,37, gotówka 372,57—375,57, **Wiedeń** przekaz 78,35—78,85, gotówka 78,30—79,30, **Budapeszt** gotówka 7810—8050.




# Praktyczne urządzenie do centralneao oarzewania wodą.

Ogrzewanie pomieszczeń mieszkalnych stanowi bezwzględnie kwestję uznaną od dawna za bardzo ważną. Niema bowiem w mieszkaniu innego urządzenia podobnie ważnego dla zdrowia i wygody mieszkańców, jak urządzenie, zapewniające dostateczne i równomierne ciepło. W ostatniem dziesięcioleciu na Zachodzie wszelkie udoskonalenia techniczne, choć nieznacznie polepszające byt człowieka, szybko znajdowały zastosowanie; u nas natomiast dziedzina tak ważna, jak ogrzewanie, traktowana była i jest po macoszemu.



Sposób stałego i równomiernego ogrzewania mieszkania w wysokim stopniu oddziaływa również i na zdrowie mieszkańców. Zauważono, że częste przeziębienia są mało znane posiadaczom centralnego ogrzewania, a przez to samo ludzie ci odznaczają się nietylko lepszem zdrowiem, lecz i większą zdolnością twórczą.

Konieczne zatem jest, by każdy, mający jakąkolwiek łączność z ogrzewaniem, dowiedział się, że obecnie można ogrzewać pomieszczenia za pomocą urządzenia, zapewniającego znaczne wygody i korzyści, które już od wielu lat, szeroko stosowane na Zachodzie, dostatecznie udowodniło swoją rację bytu. Jest nim — uproszczone mieszkaniowe centralne ogrzewanie ciepłą wodą przy pomocy kociołka „ESWU" o estetycznym wyglądzie, zespolonego z instalacją gładkich cienkościennych grzejników i które stosuje się do ogrzewania poszczególnych mieszkań i zasilania ich ciepłą wodą w miesiącach zimowych; uniezależnia lokatora od właściciela domu, a tem samem wyklucza wszelkie nieporozumienia na tle pobierania opłat za ogrzewanie. Piece te wyrabia firma

**St. Weigt i S-ka w Łodzi, Senatorska 22.**

W małym kotle „ESWU", nie wymagającym specjalnego pomieszczenia, płomień ogrzewa wodę, krążącą w ściankach kotła, w przewodach rurowych i grzejnikach, umieszczonych w pokojach. Kocioł, zajmujący około $^1/_{16}$ części przestrzeni pieca kaflowego, uzbrojony jest w termometr i armaturę, umożliwiającą regulowanie spalania. Grzejniki również za pomocą zaworów dają się pojedyńczo regulować lub odłączać.

Cenne zalety kotłów i grzejników „ESWU", przy zastosowaniu ogrzewania wyżej opisanego, wybitnie uwidoczniają się w porównaniu z ogrzewaniem za pomocą pieców kaflowych. Badania przeprowadzane przez miarodajne sfery wykazały nawet przy niefachowej obsłudze kotłów „ESWU" zmniejszone zużycie paliwa we wszystkich wypadkach o 40—50% w stosunku do zużycia w piecach kaflowych w tychże warunkach. Dodając do tego również koszt drzewa, niezbędnego dla rozpalania pieców i koszty, wszystkim znane, na częste remonty tychże, to pod względem ekonomicznym ogrzewanie „ESWU" okaże się niewątpliwie daleko korzystniejsze od ogrzewania za pomocą pieców kaflowych.

Zastosowanie centralnego wodnego ogrzewania „ESWU" usuwa niebezpieczeństwo pożaru, nie wymaga corocznych przeróbek, czyszczenia pieców i kominów, czyni zbytecznem rozpalanie kilku pieców, wynoszenie popiołu i sadzy, a ze względu na trwałość instalacji nie wymaga przez kilkanaście lat naprawy.

Co się zaś tyczy kosztów urządzenia „ESWU", to koszt jego wynosi tyle, ile piece kaflowe w lepszem wykonaniu.

# Nowa zwora do badania twardości stali.

Urzędowo uznanym przyrządem do mierzenia twardości jest aparat kulkowy Brinella. Do mierzenia twardości stali i odlewów stosowano prasy systemu Brinella o ciśnieniu do 3000 kg. Przeprowadzenie próby ciśnienia za pomocą kulek w łożyskach przy ciężkich zestawach kół itd. wymaga koniecznie aparatu dającego się łatwo transportować i obsługiwać przez jednego robotnika, aparaty bowiem Brinella z powodu swego ciężaru muszą być przymocowane do fundamentów, a jeżeli są przeznaczone do transportowania, wtenczas trzeba do ich transportu dźwigów i silnych wozów.

W jednym z ostatnich numerów „Polonji" znajduje się opis nowej zwory do badania twardości, który poniżej zamieszczamy:

Prasy o ciśnieniu 3000 kg. nie można budować w takich warunkach, gdyż konstrukcje pomocnicze w tym kierunku posługują się tylko albo kulami o średnicy 5 m-m i ciśnieniu 750 kg., albo przedstawiają aparaty ciśnienia pomocnicze i muszą być umocowane w imadłach lub tym podobnych urządzeniach. Z tego powodu aparaty dynamiczne do wypróbowania twardości jak młoty kafarowe itp. znalazły większe zastosowanie. Aparaty takie coprawda są tylko aparatami pomocniczemi, dającemi się zużyć przy próbach przygotowawczych. Rezultaty prób, — odnośnie do umiejętności obsługującego robotnika lub jakości materjału podstawy, — mogą się bardzo różnić.

Ze wszystkich powodów, przytoczonych powyżej, nowa zwora do badania twardości przedmiotów utwardzanych zasługuje na zainteresowanie się kół miarodajnych. Zwora ta posiada tę stronę dodatnią, że przedstawia aparat łatwo przenośny i unika wszystkich stron ujemnych niedokładnego mierzenia. Aparatem tym można wywołać ciśnienie kulek aż do 3000 kg.

Jak wynika z powyższego szkicu, zwora składa się z pająka stalowego, przysposobionego do pojemności i mierzenia odnośnych sił, oraz z urządzenia do wytwarzania ciśnień w kierunku odwrotnym. Średnia część pałąka, przeznaczona do pojemności sił jest podzielona na pręty nieco zgięte w ciągu ciśnienia, które przy nacisku lub ciągnięciu poosiowem zwory mogą wytrzymać stosunkowo wielkie zmiany elastyczne kształtu w kierunku szczytu. Zmiana ta w kierunku szczytu przenosi się na urządzenie do mierzenia ścisłego i stanowi o wykonanem ciśnieniu. Ciśnienie doświadczalne wytwarza się przez kręcenie kółka ręcznego przy pomocy odnośnego urządzenia przenośnego. Otwór zwory wynosi 185 mm. Zworę przystosuje się do przedmiotu doświadczalnego za pomocą wrzeciona, dającego się przedstawić. Urządzenie do wytwarzania ciśnień obraca się do 180 stopni tak, że po jego obrocie mogą być badane przedmioty znajdujące się poza pałąkiem.

W tym celu trzeba umocować zworę za pomocą wrzeciona między przedmiotem doświadczalnym i punktem nieruchomym, tak, że i cięższe przedmioty na obrabiarkach mogą być badane za pomocą ciśnienia 3000 kg. W celu otrzymania rezultatów bez zarzutu ciśnienie doświadczalne musi działać na równą i gładką płaszczyznę.

Z tego powodu zwora jest zaopatrzona w małą frezarkę ręczną, posługującą się kulą zwory jako łożyskiem i dającą się łatwo do niej przymocować. Przez kilkakrotne obracanie korby ręcznej płaszczyzna wyrównuje się gładko, przyczem przez odnośne naszlifowanie frezera daje się osiągnąć płaszczyznę kompletnie równą i gładką, potrzebną do badania twardości przedmiotów za pomocą ciśnienia kulkowego.

# Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Województwa Poznańskie i Pomorskie.

## OKÓLNIK Nr. 24.

**Niniejszem podaje się do wiadomości PP. Członków, że z dniem dzisiejszym Sekretarjat Związku został przeniesiony do lokalu przy ul. Św. Wojciecha nr. 31/1. Telefon nr. 17-30. ZARZĄD.**

## OKÓLNIK NR. 23

Następne Zebranie Związku odbędzie się **w poniedziałek, dnia 20. grudnia b. r. o godzinie 20-tej** na salce posiedzeń Piwnicy Ratuszowej Stary Rynek 1 z następującym porządkiem obrad:

a) odczytanie protokółu i korespondencji;
b) sprawozdanie Zarządu;
c) sprawozdanie Komisji obchodowej;
d) Wnioski;
e) Wolne głosy.—

O punktualne przybycie i jaknajliczniejszy udział uprasza

Zarząd.

## OKÓLNIK nr. 25.

Dokształcająca Szkoła Przemysłowa w Poznaniu nadesłała na ręce Zarządu pod nr. 482/26, z dnia 30 listopada r. b., list o treści niżej podanej:

Do

Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych
na Woj. Poznańskie i Pomorskie
Poznań.

Wyczytawszy w Rzemieślniku nr. 46 uhwałę w sprawie przyjmowania do zawodu elektrotechnicznego uczniów pozwolę sobie wyrazić niniejszem moje pełne uznanie.

Postanowienie takie stanowi niewątpliwie poważny krok naprzód w rozwoju elektrotechnictwa, któremu, o ile pozory nie mylą, przepowiedzianą jest lepsza przyszłość. — Im intensywniej przygotuje się uczniów do zawodu, tem większe korzyści przypadną w udziale zawodowi samemu, a Ojczyzna nasza poszczycić się może godnemi swego zawodu zastępami, które umiejętną pracą swoją podniosą sławę i wzmocnią jej potęgę.

Zapewniam Szanowny Związek, że Szkoła tutejsza okazuje zawsze żywe zainteresowanie do sprawy elektrotechnicznej.

Dobre wyszkolenie umysłowe ucznia leży Jej na sercu. Jeżeli dotychczas wyniki nauki nie zawsze były pomyślne, to przyczyny **należało szukać w lichym materjale uczniowskim.**

Tuszę więc, że nowopowzięta uchwała spowoduje już w niedalekiej przyszłości poważną zmianę w dotychczasowem praktykowaniu.

Oby inne zawody zechciały wziąć sobie na wzór Szan. Związek i patrzyły więcej na intelektualne zdolności ucznia. — Uchwała ta jest zarazem nielada czynnikiem wywychowawczym, oddziałującym na rodziców obojętnych w sprawach wychowania swoich dzieci.

Życząc Szanownemu Związkowi jaknajobfitszych owoców z postanowienia swojego, pozostaję

z głębokim szacunkiem

Władysław Stiller, dyrektor.

Podając powyższy list do wiadomości PP. Członków, Zarząd zwraca się jeszcze raz z apelem o ścisłe przestrzeganie uchwały. Zarząd.

## Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych.

Ostatnie zebranie Związku odbyło się dnia 29 listopada r. b. przy nader licznym udziale członków.

Po odczytaniu protokółu, który przyjęto z pewnemi poprawkami w myśl dezyderatów inż. Gaertiga, oraz po odczytaniu korespondencji, prezes wzywa członków, by podali do Sekretarjatu zapotrzebowanie na uczniów na rok 1927, celem przesłania zestawienia do Poradni Zawodowej, która poczyni wszelkie starania by materjał uczniowski odpowiadał warunkom powziętej przez członków uchwały.

Na członków przyjęto jednocześnie Zakład Elektrotechniczny Karol Guenther, Poznań, ul. Przemysłowa 27a, oraz Biuro Inżynierskie Bernard Kasprowicz, Poznań, ul Dąbrowskiego 25a.

Inż. Gaertig składa sprawozdanie Komisji kalkulacyjnej, której elaborat znalazł zrozumiałe zainteresowanie. — Po ożywionej na ten temat dyskusji uchwalono, by elaborat ten został ujęty w formę broszurki, która stanowiłaby podstawę do kalkulacji w zawodzie elektrotechnicznym oraz podręcznik, który może być najlepszym poradnikiem, jak należy prowadzić przedsiębiorstwo elektrotechniczne.

Inż. Biskupski referuje kwestję memorjału do fabryk i hurtowni, nadmieniając, że zostanie on przesłany Zarządowi w dniach najbliższych.

Zreferowany przez inż. Namysła Statut Sądu Związkowego zostaje jednogłośnie przyjęty. — Wybór sędziów nastąpi na Walnem Zebraniu.

W dalszym ciągu referuje Prezes wniosek Zarządu o godne uczczenie 5-cio lecia istnienia Związku, które przypada w roku 1927. Projekt Zarządu idzie w kierunku zwołania Zjazdu wszystkich Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych z terenów przez Związek opanowanych, wygłoszenie na nim aktualnych referatów i zakończenie obchodu wspólną biesiadą oraz balem przy udziale zaproszonych przedstawicieli Władz i Prasy. — Zebranie akceptuje projekt Zarządu jednomyślnie i wybiera Komisję w składzie: pp. Otlewski, Makowski, Buławski, Englert, Jagodziński i W. Zgoła, która ma się zająć urządzeniem Zjazdu.

Z koleji inż. Piński wygłasza nader aktualny referat o łączeniu silników trójfazowych. — Referat wobec przełączania sieci miejskiej w Poznaniu na prąd trójfazowy, cieszył się wielkiem zainteresowaniem, czego dowodem żywa dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy na Zebraniu obecni.

W wolnych głosach inż. Gaertig podnosi sprawę kursów dokształcających dla elektro-monterów i stawia wniosek do przyszłego Zebrania o przyznanie przez członków Związku absolwentom Kursów specjalnego dodatku w wysokości 5—10% do poborów taryfowych.

Kwestję ostatniego przetargu w Starostwie Krajowem poruszoną przez Firmę Strzała, zlecono Syndykatowi Związku do zbadania i zreferowania. — W trakcie dyskusji poruszono sprawę niedotrzymywania przez Firmy Związkowe taryf za prace monterskie, co doprowadza do rozłamu spoistości związkowej. — Jedna z Firm przyznała się do podobnego postępowania w jednym wypadku, tuszyć więc należy, że w przyszłości podobne fakty nie będą miały miejsca.

Członkowie żądają w końcu stanowczego wystąpienia Związku w sprawie udzielania koncesyj przez tut. Elektrownię, tembardziej, że sprawa ciągnie się od trzech lat bez żadnego wyniku. — Zebranie żąda, by sprawa została sfinalizowana, choćby przy pomocy interpelacji, na Radzie Miejskiej.

# Przegląd Dostaw

W dziale niniejszym podajemy przetargi, licytacje i konkursy rozpisane przez urzędy państwowe, komunalne i większe firmy. Każde słowo w „Przeglądzie Dostaw" obliczamy 10 groszy a tłuste słowo tytułowe po 50 groszy. Przy powtórzeniach 2× dajemy 10% rabatu, przy 3× 20% rabatu

## Obwieszczenie. 3471

### Nożyce cyrkularne do krajania blachy

grubości do 5 m/m zostaną sprzedane w drodze publicznej licytacji w Toruniu przy Straży Pożarnej dnia 4 stycznia 1927 r. o godz. 10. Maszynę można oglądać dziennie od godz. 10 do 15-tej po zgłoszeniu się w ratuszu pokój 49. Toruń, dnia 4 grudnia 1926. **Magistrat**

### Ogłoszenie submisji na stemple.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu sprzeda w drodze submisji dnia 29 grudnia 1926 r. sosnowe stemple kopalniane, wyrobione i wyrobić się mające w roku gospodarczym 1927 do dnia 1 lipca 1927 z drzewostanów, uszkodzonych przez sówkę chojnówkę w następujących nadleśnictwach, położonych w powiecie starogardzkim: Osieczno, Błędno, Drewniaczki, Lubichowo, Wirty, Leśna Huta. — Oferty ostemplowane znaczkiem 2 zł. w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja na stemple" należy złożyć do dnia 29 grudnia rb. do godz. 12-tej w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, pokój 23, gdzie nastąpi otwarcie ofert o godz. 13-tej w obecności ewentl. przybyłych oferentów. Wymiary wyrobić się mających stempli, po zatwierdzeniu submisji, mogą być zmienione na ewentl. życzenie kupującego z tem, że wyrobione już stemple przyjmie kupujący o wymiarach, w jakich są wyrobione. Stemple są okorowane i złożone na krzyż w stosy. Kosztów korowania kupujący nie zwraca. Masę stempli oblicza się przy pomocy tablic miąższości Pawła Lehnpfuhla z r. 1910.

### Przetarg publiczny na wykonanie urządzenia ogrzewania ciepłą wodą.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie urządzenia ogrzewania ciepłą wodą w „Czerwonym Domu" (stacja kobiet) w zakładzie dla umysłowo chorych w Lublińcu. Oferty należy wnosić na przepisanych formularzach do Wydziału Komunikacji i Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w zapieczętowanych kopertach z napisem: Oferta na wykonanie urządzenia rzewania ciepłą wodą w „Czerwonym Domu" zakładu dla umysłowo chorych w Lublińcu", do dnia 20 grudnia 1926 r. do godziny 12-tej w południe, w którym to dniu nastąpi ich publiczne otwarcie.

### Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku

rozpisuje przetarg publiczny na dostawę w roku 1927 około 25.000 m. p. podrozjezdnic dębowych. Termin składania ofert upływa z dniem 22 grudnia rb. o godz. 12-tej. — Bliższych szczegółów udziela dział Zakupów Wydziału Zasobów D. K. P. Gdańsk po nadesłaniu 2 zł. w gotówce lub znaczkach pocztowych.

### Konkurs.

Magistrat miasta Kraśnika ogłasza konkurs ofert na wykonanie planu regulacyjnego i zabudowania miasta Kraśnika. Obszar dla projektu regulacji i zabudowania, według wykonanego zdjęcia pomiarowego miasta, wynosi 284 hekt. Wzywa się przeto zainteresowane firmy i osoby do składania ofert w biurze Magistratu, do dnia 31 grudnia rb. na wykonanie wspomnianego planu z wyszczególnieniem w ofertach żądanego honorarjum z jednego hektara.

### Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie wzywa osoby, życzące wydzierżawić na czas od 1 stycznia 1927 r. na termin roczny, magazyn kolejowy Nr. 5 pow. 937,5 mtr. kw. na st. Warszawa Wsch., do składania ofert ze wskazaniem: 1) wysokości proponowanej tenuty rocznej, 2) celu, na jaki magazyn będzie użyty. Oferty opłacone stemplem za 2 zł. 40 gr. z dołączeniem kwitu kasy Głównej Dyrekcji (na dworcu Głównym) na złożone wadjum w wysokości 150 złotych (sto pięćdziesiąt zł.), składać lub nadsyłać należy w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Oferta na magazyn Nr. 5 pow. 937,5 mtr. kw. na st. Warszawa Wsch." do Wydziału Eksploatacyjnego Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie, Al. Jerozolimskie Nr. 42, drugie piętro, pokój Nr. 53 do godziny 12-tej w południe dnia 22 grudnia 1926 r.

### Przetarg na dostawę słuchawek radjofonicznych, skrzyń, zegarów i t. d.

Centralne Zakłady Wojsk Łączności w Warszawie, ul. Ciepła Nr. 22-24, ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę: 220 par słuchawek radjofonicznych, 42 kompletów skrzyń do opakowania aparatów, 150 sztuk zegarów stacyjnych, 10.000 krążków taśmy izolacyjnej, 5.500 sztuk misek glinianych, pokrytych białą polewą, służących do wylęgu gołębi. Tylko te oferty będą rozpatrywane, które zagwarantują dostawę towaru do Składów C. Z. W. Ł. najpóźniej do dnia 15 marca 1927 r. — Szczegółowe warunki, obowiązujące dostawców przy składaniu ofert (wadjum, wzory itp.) oraz warunki techniczne są wyłożone do wglądu pod wyżej wskazanym adresem codziennie od godz. 11-ej do 13-ej. — Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 grudnia 1926 r. o godz. 10-ej do którego to terminu należy składać oferty w zalakowanych kopertach.

### Licytacja różnych przedmiotów i odpadków.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 grudnia 1926 r., o godz. 12-ej w Dyrekcji Kolei Państwowych, Radom, ul. Piłsudskiego Nr. 8, odbędzie się licytacja za pomocą składania pisemnych ofert na sprzedaż zbędnych przedmiotów i odpadków różnych materjałów, a mianowicie: a) znajdujących się w Magazynie zasobów przy st. Radom — 95 szt. kożuchów używanych, 577 klg. odpadków kożuchów, około 5.000 klg. makulatury, około 9.000 klg. szkła tłuczonego. 19.165 sztuk szkieł różnych do lamp naftowych, 1.715 klg. rur żelaznych. 8.057 klg. mydła koalinowego i innych materjałów i odpadków; b) znajdujących się w Magazynie zasobów przy st. Lublin — obwody kół dębowe i jesionowe do wozów o średnicy 700—800 mm. o grubości przekroju 60×60 mm., razem 2.411 sztuk. Bliższych szczegółów udziela interesentom Wydział Zasobów w Radomiu, Rynek 12.

### Przetarg na sprzedaż łomu żelaznego.

6. Okręgowa Składnica Saperska we Lwowie ul. Misjonarska 1, rozpisuje przetarg w drodze ofert na sprzedaż łomu żelaznego około 65 ton oraz części maszynowych, na dzień 20. 12. rb. godz. 9-ta rano. Oferty należycie ostemplowane wraz z potwierdzeniem złożenia w kasie skarbowej wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy, należy składać w 6 Okręgowej Składnicy Saperskiej ul. Misjonarska 1 od godz. 8 do 15-ej do dnia 20 grudnia rb. godzina 8 rano.

## Sprzedaż drewna.

W dniu 21 grudnia bieżącego 1926 roku, o godzinie dwunastej w południe, w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach, odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż materjałów tartych i ciosanych, drewna użytkowego na pniu, drewna użytkowego w stanie wyrobionym, słupów i stempli kopalnianych, papierówki, oraz drewna opałowego. Szczegółowe warunki przetargu, dokładny wykaz jednostek przetargowych, oraz wyszczególnienie wymaganego wadjum są do przejrzenia w lokalu Dyrekcji.

## Przetarg na sprzedaż baraków.

Dnia 8 stycznia 1927 roku, o godzinie 12-ej, w Starostwie Kozienickiem odbędzie się przetarg publiczny na sprzedaż na rozbiórkę byłych baraków wojskowych w Garbatce. Cena wywoławcza 3.000 złotych. Wadjum 10% ceny wywoławczej w gotówce lub w papierach wartościowych. Oferty należy składać w Starostwie w zamkniętych kopertach. Po otwarciu kopert odbędzie się ostateczny przetarg ustny, przyczem w wypadku jednakowych ofert, Starostwu przysługuje prawo wyboru oferenta.

## Konkurencja na rozbiórkę nawierzchni.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 5-tym stycznia 1927 roku, o godzinie 12-ej, w Wydziale Kolei Wąskotorowych, Radom, Rynek Nr. 12, odbędzie się konkurencja za pomocą składania pisemnych ofert na rozbiórkę nawierzchni, budynków kolejki wąskotorowej Widzibór—Żołkin, długości około 33 klm., znajdującej się przy stacji Widzibór. Reflektanci winni do dnia 4-go stycznia 1927 r. nadesłać pod adresem Dyrekcji Kolejowej w Radomiu, ul. Piłsudskiego Nr. 8, oferty w zapieczętowanych kopertach, z napisem: „Oferta do konkurencji na dzień 5-go stycznia 1927 roku na rozbiórkę nawierzchni". W ofercie winno być wskazane w procentach od wartości zebranych materjałów żądane wynagrodzenie, które Dyrekcja uiszczać będzie w naturze szmelcem. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Głównej Kolejowej w Radomiu na wniesione wadjum w wysokości zł. 2.000. Wadjum należy wnieść gotówką, lub państwowemi papierami procentowemi, mającemi prawa pupilarne.

———

# Dzierżawy, zastępstwa, personał, sprzedaże itd.

## MOTOR BENZYNOWY

prawie nowy, 20 H. P., budowany przez firmę Langen & Wolf we Wiedniu, jak również koła pasowe i linowe, pompa i t. d. z powodu zmiany ruchu do sprzedania. Motor można oglądać jeszcze w ruchu u **Karola Schauderny i Syna, Fabryka lin, Bielsko, ul. Strzelnica 6.** 318

## AUSTRO — FIAT

pięciotonowy, na chodzie, 3 500 zł. — Gasse amer., siedmiosiedzeniowy, 45 H. P., elektr. oświetl., starter, na chodzie, nadający się na omnibus 4 150 zł. — Wiadomość: **Rudawski, Kraków, Pędzichów 15.** 708

## Tokarnię

**pociągową 1 mtr. i heblarkę skok 250 mm.**

sprzedam korzystnie Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 3464

## CYRKULARKA (MASZYNA)

do cięcia blachy, długość 550 mm. — 4 warsztaty stolarskie, — 1 podstawa do heblarki drewnianej 600×2 000 mm. — uniwersalna obrabiarka do drzewa stoł. 800×800 mm. — 1 amerykańska tokarnia rewolwerowa, wraz z narzędziami i przyrządami, światło sworznia 75 mm., wysokość konusa 200 mm., długość toczenia 750 mm. — 1 sieczkarka — okazyjnie do sprzedania. — Zgłoszenia do fabryki armatur w Łagiewnikach, **Kraków 14, skrytka poczt. Nr. 36, telef. 1503.** 719

## 1 000 CTR. WĘGLA

orzech II., ma do oddania. **Unitas — Spółka węgl. z o. o., Bydgoszcz, Chodkiewicza 10; tel. 1181.** 737

## ŚRUTOWNIK

prawie nowy, sprzeda. **W. Gatzke, Wiskitno, pocz. Wierzchucin Król. pow. Bydgoszcz.** 735

## SIECZKARNIĘ

oryg. Kriesela „Junior" przewoźną na wysokich kołach, 6 kosową, szerok. 24 cale, z transporterem łańcuchowym, z elewatorem do krótkiej słomy z przyrządem do napełniania worków, z podwójnemi sitami, jak nowa sprzeda na korzystnych warunkach 3496

**Centrala Pługów Parowych T. z o. p. Fabryka Maszyn**

**Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28/30. — Telefony: 69-50 i 61-17**

## MOTOCYKL

3 PS, 2-osobowy, jak nowy, sprzeda **„Kosmopolit", Bydgoszcz, Pomorska nr. 1.** 733

## SAMOCHODY OSOBOWE

i ciężarowe oraz podwozia; Piły Taśmowe, marki Koch; Piły gatrowe, różnych wymiarów; Żelazo taśmowe (Bandeisen), 50 mm, 2 mm; Stal narzędziowa (Rapid); Brusy dębowe; okazyjnie do sprzedania. —**Corner, Kraków, Florjańska L. 28, I. p.** 705

## ŚRUTOWNIK

prawie nowy, Rapid Nr. 6, sprawność na godz. 25 ctr. do sprzedania. **Stabenau, Modliborzyce pow. Inowrocław.** 738

## Motory elektryczne

od 6 do 100 K. M dla napięć 120/220, 220/380, 300/500 i 3000 wolt. posiada stale na składzie

**Biuro Techniczne A. Moszkowski i S-ka w Warszawie, ul. Sienna 23.** 3472

## APARAT DO WULKANIZACJI OPON

i kiszek, parowy, nie drogo, sprzedam. **Nowy Świat 38, Kościanek, Warszawa.** 707

## MAŁY MOTOR

110 wolt ¼ KM, sprzeda. **Kilian, Bydgoszcz, Marcinkowskiego nr. 11.** 736

## KOMPLETNE URZADZENIE ŚLUSARSKIE

z kuźnią na sprzedaż. **Wawrzyniak, Nakło, Dąbrowskiego 282.** 725

## MOTOR URSUS

20 koni, w dobrym stanie do sprzedania. **A. Federkiewicz — Brzezów.** 717

## Tokarnię 3490

1 metr do metalu, motor gazowy, 10 K. M., piłę taśmową z kombinowaną frezarką, piłę tarczową, maszynę do gliny urabiania, przystawki do maszyn, transmisje z łożyskami, tarcze zapędowe, pasy skórzane i parciane, baseny do wody, korzystnie sprzeda **GRABIANOWSKI Poznań, ul. Przemysłowa 33, telef. 1706.**

## WYNALAZEK

prawo wyłącznej eksploatacji drobnego artykułu, masowego z metalu, odrzucający przez długie lata dobry zysk, sprzedam szybko decydującemu za bezcen. **Hepkowski, Poznań, Św. Marcin 65. (Kino Colosseum).** 711

## Model młynka

do zboża z przesiewaczem. Kamienie średnicy 500 mm. Budowa pojedyńcza, odpowiednia do masowej produkcji. Wiele części rezerwowych.

Sprzedam za bardzo niską cenę z prawem dalszej produkcji. Zgłoszenia do „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 3465.

# KUPNA

## UŻYW. POJED. PODSTAW WALCOWY

500 do 700, poszukuje **Młyn Baranowo, u. Sady.** 702

## MOTORU ELEKTRYCZNEGO

6 k. m., prąd stały, 440 Volt, poszukuję kupna. **Jakubowski, Poznań, Chwaliszewo 64.** 703

## MOTORU ELEKTRYCZNEGO

na 220 Volt, 2/4 P. S. z zapędem, poszukuję kupna. **Hugo Chodan, dawniej Paweł Seler, Poznań, ul. Przemysłowa 23.** 704

## Liczniki

elektryczne, używane lub niezdatne do użytku na prąd stały 220 woltów, możliwie amperogodzinne od 1-go do 5-ciu amperów **kupię.**

Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 3435.

## PRASĘ FRYKCYJNĄ

kupię, średnica ca 120—150 mm. **Krongold, Jerozolimskie 75, m. 28.** 706

## WYBRAKOWANE BLACHY ANGIELSKIE

franco wagon stacja załadowcza, poszukujemy. Prosimy o nadesłanie nam ofert: **Emil Woltmann & S-ka, Fabryka Mebli, Rogoźno (Wlkp.).** 720

**Komplet maszyn** do obróbki stolarskiej w dobrym stanie kupię 3468

**A. Degórski,** budowniczy — tartak — **Pniewy** (Pozn.)

## APARAT DESTYLACYJNY

nowy, względnie dobrze utrzymany, o pojemności 30—50 l., dla celów aptecznych, kupi Ogólna Kolejowa Kasa Chorych w Poznaniu. Łaskawe oferty uprasza się zgłaszać **w Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu, pokój 203.** 721

## TOKARNIĘ

500 do 1000 mm. toczenia, w dobrym stanie, kupię. **Łokietka 4 róg ul. Wrocławskiej, Kraków, Fabryka.** 721

## POTRZEBUJEMY LOKOMOBILĘ

80—100 K., w dobrym stanie, z kondensacją na parę przegrzaną lub nasyconą, możliwie firm: Wolfa, Lanza lub Badenić, potrzebujemy. Sprzedamy lokomobile Wolfa, 60 K. z kondensacją. **Młyn Parowy B-ci R. i A. Piltz, w Częstochowie, Krakowska nr. 55.** 729